

Irena Kwilecka

"Franku Wollmanovi k
sedmdesátinám. Sborník prací",
Praha 1958, Státní Pedagogické
Nakladatelství, Filosofická Fakulta v
Brně, s. 691, 1 nlb. + 6 ilustracj :
[recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce
literatury polskiej 52/1, 255-259

1961

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Meriggi obszerny (32 stron) wstęp, który wprost świetnie wprowadza czytelnika w lekturę antologii i zarazem należy do najbardziej samodzielnych studiów, jakie we Włoszech dotąd o Słowackim napisano. Nie jest to tylko zwykły przegląd twórczości rzucony na tło przeżyć poety i jego ideologicznych przeobrażeń, ale jest to także spojrzenie w głąb przebogatej, niezwykle skomplikowanej indywidualności twórczej Słowackiego. Zwłaszcza okres ostatni nakreślony został w jasno ujętym i misternie rozczłonkowanym zarysie.

Antologia ta, wydana w grudniu 1959, przynosi prawdziwy zaszczyt „triumwirom“, a zwłaszcza redaktorowi. Staraniem tegoż zespołu ukaże się wkrótce publikacja opisująca rocznicowe uroczystości włoskie. Znajdą się w niej również szkice o charakterze historycznym ustalające mieszkania Poety w Rzymie, Florencji i Neapolu, a także odczyty Mavera i Meriggiego.

Dokładną relację z tych uroczystości podał profesor Bronisław Biliński¹⁹.

Roman Pollak

FRANKU WOLLMANOVI K SEDMDESÁTINÁM. Sborník prací. Praha 1958. Státní Pedagogické Nakladatelství, s. 691, 1 nlb. + 6 ilustraci. Filosofická Fakulta v Brně.

W kwietniu 1958 obchodzono w Czechach 70-lecie urodzin znanego czeskiego sławisty, profesora historii literatur słowiańskich, Franka Wollmana. W związku z tym jubileuszem wydano tom zawierający 55 prac autorów prezentujących niemal całą Słowiańszczyznę. Problematyka tomu wiąże się z trzema podstawowymi kierunkami zainteresowań naukowych jubilatą.

Ścisłe naukową działalność Franka Wollmana poprzedziła jego twórczość literacka. Debiutował poetyckim zbiorem *Bludný kámen* (1918); następnie poświęcił się dramatowi (na uwagę zasługują: *Ratislav*, ogromna trylogia historyczna *Velká Morava* i napisany podczas II wojny światowej historyczny dramat *Fridland*¹). Z twórczością dramatyczną wiąże się trwale zainteresowanie Wollmana teatrem. Wyrosły stąd systematyczne badania nad dramatem serbo-chorwackim, słoweńskim i bułgarskim (co złożyło się na piękną całość syntetyczną o dramacie Słowian południowych²) oraz prace naukowo-dydaktyczne na uniwersytetach w Bratysławie i Brnie³.

trzeba uzupełnić pracą Ungherinięgo *Giulio Słowacki* (La Farfalla, 1882). Prócz cytowanych pod hasłem *Critica* artykułów pisali o Słowackim w prasie włoskiej w r. 1927: E. De Andreis (*Corriere d'Italia* z 18 VI), L. Kociemski (*Il Messagero* z 24 VI), J. Gromska (*Il Mondo* z 28 VII).

¹⁹ Zob. Biuletyn Polonistyczny IBL, 1960, z. 9; s. 79—80.

¹ Historyczne dramaty Wollmana oparte są na gruntownym studium danej epoki. Por. np. *Dramatikovo přehodnocení historického Waldštejna* (Slovesná Věda, 1950, s. 3—9), artykuł, w którym Wollman uzasadnia swoją koncepcję dramatyczną *Fridlanda* i wyjaśnia stosunek do głównego bohatera dramatu.

² F. Wollman, *Dramatika slovenského jihu*. Praha 1930.

³ Wollman habilitował się na uniwersytecie w Pradze. W roku 1925 został profesorem historii literatur słowiańskich w Bratysławie. Od 1928 r. jest równocześnie profesorem Uniwersytetu Berneńskiego. Już przed I wojną światową prowadził Wollman seminarium poświęcone zagadnieniom teatru. Po 1945 r. zorganizował specjalny wydział teatralny JAMU (Janáčková Akademie Musických Umění) i był jego pierwszym dziekanem.

Jako filolog wyszedł Wollman ze szkoły Jerzego Polívki (ucznia Wiesiołowskiego — słynnego komparatysty rosyjskiego). Wyniósł stamtąd trwale zainteresowanie dla ustnej twórczości ludowej i zamiłowanie do badań komparatystycznych. Z zainteresowań tych wyrosły prace podkreślające wielką rolę folkloru w rozwoju literatur słowiańskich⁴. Szereg rozpraw teoretycznych poświęcił Wollman problemom komparatystyki⁵. Badając związki pomiędzy dwiema literaturami słowiańskimi, a następnie śledząc w tym zakresie związki międzysłowiańskie stawia autor wnioski o rodzimoci kultury słowiańskiej i o wzajemnym oddziaływaniu na siebie literatur słowiańskich. Swoje główne tezy sformułował Wollman już w pracy o literaturze Słowian (*Slovesnost Slovanů*)⁶, a następnie bronił ich zaciekle w rozprawie *K metodologii srovnávací slovesnosti slovanské*, wymierzonej głównie przeciw nazistowskim tezom niemieckiego slawisty Konrada Bittnera. Po II wojnie światowej powraca Wollman do tego zagadnienia i szeroko je komentuje w pracy *Duch a celistvost slovanské slovesnosti*⁷, gdzie postępuje ostrożniej, a odpowiedź na pytanie: czy istnieje jedność i odrębność literatur słowiańskich? — uzależnia od uprzednio przeprowadzonych szczegółowych badań porównawczych, i to nie tylko historycznoliterackich, ale także w dziedzinie historii, socjo-

⁴ Zob. *Lidová slovesnost v jazykově literárním obrození Slovanů*. Slavia, 1956, s. 555—584.

⁵ Należy tu przede wszystkim wymienić głośną rozprawę *K metodologii srovnávací slovesnosti slovanské* (Brno 1936), a z prac najnowszych artykuły: 1) *Jednota obsahu a formy a umělecká struktura v srovnávacím bádání slovesném*. Sborník Prací Filosofické Fakulty Brněnské University, 1958, D 4, s. 5—14. — 2) *Hlavní úkoly historicko-srovnávacího zkoumání slovanských literatur*. Slavia, 1958, s. 209—215. — 3) *Metodika srovnávací literární vědy slovanské na IV Mezinárodním Sjezdu Slavistů*. Slavia, 1959, s. 161—182. — 4) „*Srovnávaná literatura*“ na IV Mezinárodním Sjezdu Slavistů v Moskvě 1958. Slavia, 1959, s. 455—475.

⁶ F. Wollman, *Slovesnost Slovanů*. Praha 1928. Syntetyczne ujęcie dziejów literatur słowiańskich wywołało burzliwą dyskusję, ciągnącą się aż do ostatniej wojny. Koncepcji Wollmana o jedności literatur słowiańskich sprzeciwiali się m. in. uczeni polscy: J. Baudoin de Courtenay, J. Bąbała, A. Brückner, J. Gołąbek, J. Kleiner, F. Konieczny, W. Lednicki. Wollman odpierał zarzuty na łamach różnych czasopism i we wspomnianej już rozprawie *K metodologii srovnávací slovesnosti slovanské*. Ostatnio poruszył tę sprawę S. Kolbuszewski (*Zagadnienie pojęcia i terminu „literatury słowiańskie“ w nauce XIX i XX wieku*. W księdze zbiorowej: *Z polskich studiów slawistycznych*. Prace historycznoliterackie na IV Międzynarodowy Kongres Slawistów w Moskwie. Warszawa 1958, s. 35). Unifikacyjne dążenia uczonych czeskich w zakresie badań nad historią literatur słowiańskich wywodzi on z epoki romantyzmu, kiedy to dla zalewanego przez falę germańską, ale odradzającego się narodu czeskiego „mit o wspólnocie i jedności słowiańskiej [...] był snem o potęgde“ i zarazem jednym ze źródeł wiary w przyszłość. Mit ten zasugerowano Europie. Kolbuszewski konkluduje: „Uwolnić trzeba naukę i uwolnić trzeba myśl ludzką od mitu o jedności, o wspólnocie tych literatur, mitu zgoła zbytecznego w epoce faktycznej jedności politycznej narodów słowiańskich“. W obronie swoich tez wystąpił Wollman również we wspomnianym już artykule *Metodika srovnávací literární vědy slovanské na IV Mezinárodním Sjezdu Slavistů*, s. 170—173.

⁷ Rzecz zamieszczona w pracy zbiorowej: *Obrisy Slovanstva*. Praha 1948, s. 168—224.

logii, etnografii, estetyki, a przede wszystkim historii języka. W badaniach tych chodzi Wollmanowi głównie o uchwycenie czynników zespalających lub rozdzielających Słowian. Sam podjął pracę nad bardzo charakterystycznym w rozwoju Słowian okresem ich literackiego i narodowego odrodzenia, poświęcając temu zagadnieniu wiele ciekawych rozpraw⁸. Szczegółowe studia ostatnich 10 lat złożyły się na poważną pracę o charakterze syntetycznym: *Slovanství v jazykově literárním obrození u Slovanů* (1958)⁹.

W publikacjach swych najwięcej miejsca — po literaturze czeskiej i słowackiej — poświęcił Wollman literaturom Słowian południowych i literaturze rosyjskiej. Literaturą polską zajmował się głównie porównawczo, jako jedną z literatur słowiańskich. Jako objaw bardziej szczegółowych zainteresowań w tej dziedzinie wymienić należy dwie rozprawy: *Zeromski i Reymont*¹⁰ oraz *Juliusz Słowacki*¹¹. Obie napisane bardzo sugestywnie, doskonale charakteryzują podejście autora do zagadnienia idei słowiańskiej.

Frank Wollman obchodzi swój jubileusz w pełni sił twórczych, czego dowodem zarówno wspomniana wyżej publikacja *Slovanství v jazykově literárním obrození u Slovanů* (autor otrzymał za nią nagrodę Czechosłowackiej Akademii Nauk), jak i rozprawy oraz polemiki napisane po roku 1958¹².

Zbiór prac, których wydanie przyczyniło się do uświetnienia uroczystości zasłużonego jubilatą, obejmuje studia, rozprawy i drobne nieraz artykuły o bardzo szerokim zakresie tematycznym. Znalazły się tu prace z dziedziny historii, szeroko pojętej historii literatury, językoznawstwa, etnologii. Komitet redakcyjny, z redaktorem Arturem Závodským na czele, podzielił materiał na trzy części, odpowiadające w zasadzie trzem głównym kręgom tematycznym naukowej działalności Franka Wollmana. W części I, najobszerniejszej, znalazły się prace dotyczące stosunków międzysłowiańskich, w części II przeważają studia z zakresu literatury ludowej, część III obejmuje studia z dziedziny dramatu i historii teatru. W ramach poszczególnych części zastosowano układ chronologiczny, który, szczególnie w części I, doskonale odpowiada szerokiemu zasięgowi porównawczych zainteresowań jubilatą. Trzeba przyznać, że układ ten, jakkolwiek nie zawsze ścisły, jest przejrzysty i ułatwia orientację w przebogato reprezentowanej w książce problematyce. Nie sposób omówić, chociażby pobieżnie, wszystkich artykułów, dlatego zwrócę pokrótce uwagę na te jedynie prace, które w jakiś bliższy sposób wiążą się z aktualną u nas problematyką badawczą.

Na wstępie wypada wspomnieć, że tom zawiera także dwie prace uczonych polskich: Tadeusza Stanisława Grabowskiego zwarty a zarazem doskonale informujący artykuł pt. *Dorobek literacko-naukowy Mariana Szyjkowskiego* oraz Józefa Magnuszewskiego *Z rozważań nad „Tragedią żebraczą“* („Geneza, powiązania

⁸ Oprócz wspomnianej już rozprawy o roli ustnej twórczości ludowej w językowym i literackim odrodzeniu Słowian należy tu wymienić następujące artykuły: 1) *Předchůdci Dobrovského*. *Slavia*, 1953, s. 413—426. — 2) *Josef Dobrovský a jazykově literární obrození u Slovanů*. *Sborník Prací Filosofické Fakulty Brněnské University*, 1955, D 1, s. 5—40.

⁹ *Od Redakcji*: recenzję tej pracy drukujemy w bieżącym zeszycie PL.

¹⁰ *Zeromski a Reymont*. (K slovanskému individualismu). Bratislava 1926.

¹¹ *Juliusz Słowacki*. (Theokratické řešení vůdcovského problému). Bratislava 1927.

¹² Z nie wymienionych dotychczas prac należy uwzględnić artykuł *Tzv. baroko v slovanských literaturách*. *Slavia*, 1959, s. 533—554.

literackie“). Ponieważ w zasadniczym zarysie obie prace znane są już z publikacji ogłoszonych w Polsce, omawianie ich jest tu zbędne.

Spośród pozostałych pragnę zwrócić uwagę na prace następujące: Václava Richtera *K výkladu tzv. Bavorského geografa*, Josefa Macúrka *Po stopách spisovné češtiny v jihozápadní Ukrajině*, Milana Kudělky *O vztahu Joachima Lelewela k A. L. Schlözerovi*, Jaromíra Běliča *Neznámý překlad Křtu svatého Vladimíra do polštiny*, Dobroslavy Bergovej *L. K. Hofman — badatel o Mickiewiczově díle a životě*, Aloisa Sivka *Některé slezské varianty látky o spícím vojsku*, Antonína Václavíka *Genese obřadních plachet, koutnice a úvodnice* („Příspěvky k lidovým obřadům rodinným, lidovému umění a kroji“).

Artykuł Richtera dotyczy szeroko omawianej u nas sprawy wykorzystania zapisu tzw. Geografa Bawarskiego. Zainteresowanie tym zapisem, datujące się u nas już od Lelewela, wzrosło w ostatnich latach w związku ze zbliżającym się Milenium i systematycznym badaniem najstarszych dochowanych źródeł. Wypowiedzieli się na temat zapisu zarówno historycy, jak i językoznawcy. Najnowszy stan badań, wraz z bogatą literaturą przedmiotu (wszelako z pominięciem szeregu prac językoznawczych, m. in. prac Mikołaja Rudnickiego oraz Stanisława Urbańczyka) przedstawił w swej najnowszej na ten temat rozprawie Henryk Łowmiański¹³. Richter — na podstawie krytycznej analizy zapisu (w oparciu o doskonałe wydanie tego źródła przez Bohuslava Horáka i Dušana Trávníčka, Praha 1956) — dzieli tekst na dwie części. Pierwsza zawiera informacje nie budzące zastrzeżeń historyka, drugą zaś — od „Osterabtrezi“ do „Caziri“, wymieniającą nazwy plemion oraz nieprawdopodobną ilość grodów — uważa autor za mało krytyczną i nie zajmuje się jej analizą, tym bardziej że, jak twierdzi, ta część zapisu nie dotyczy czeskiego terenu¹⁴. Interesująca jest uwaga Richtera na temat nazwy „Merehani“. Autor sądzi, że do pierwszej części zapisu Geografa została przez kopistę dołączona w niewłaściwym miejscu marginesowa notatka pochodząca z późniejszego okresu. W ten sposób wyjaśnia Richter tajemniczą, dwukrotnie występującą nazwę na oznaczenie plemion morawskich: Marharii (z 11 grodami) i Merehani (z 30 grodami). Nie było więc — zdaniem Richtera — dwóch części Moraw, północnej i południowej, jak twierdzili niektórzy uczeni czescy (np. Jiří Spal), lecz byli jedni Morawianie, żyjący na dwóch różnych etapach rozwojowych. Następnie zajmuje się autor analizą nazw takich plemion, jak Besunzane, Verizane, Fraganeo, Lupiglaa, umieszczając je na terenie dzisiejszej Czechosłowacji.

Przy czytaniu tego artykułu uderza jakaś niezrozumiała w naszych czasach całkowita izolacja autora od badań polskich uczonych. Nie wymienia się tu ani jednej pozycji polskiej, chociaż analizowane są zagadnienia, które zostały już u nas opracowane. Wydaje się, że właśnie w zakresie badań nad takimi źródłami, które dotyczą kilku narodów słowiańskich, pewna koordynacja poczynań, a nawet współpraca — byłaby bardzo pożądana.

Materiałowo szeroko udokumentowana, uwzględniająca szereg prac i źródeł polskich, jest rozprawa Josefa Macúrka, dotycząca stosunków czesko-ukraińskich

¹³ H. Łowmiański, *O identyfikacji nazw Geografa Bawarskiego*. W pracy zbiorowej: *Studia źródłoznawcze*. T. 3. Poznań 1958, s. 1—22.

¹⁴ Odmiennego zdania jest Łowmiański, który uważa, że ta część zapisu odnosi się właśnie do terenów czeskich, i zastanawia się, czy ewentualni czescy informatorzy celowo nie wprowadzali w błąd feudałów frankońskich, przygotowujących się do nowej ofensywy przeciw Słowianom. W związku z tym — sądzi Łowmiański (*op. cit.*, s. 21) — celowe i wielce pożądanym jest zbadanie tego zagadkowego materiału toponomastycznego przez czeskich uczonych.

w końcu XIV i pierwszej poł. wieku XV. Autor ogranicza się głównie do analizy historycznej i językowej gramot ukraińskich, które w dotychczasowych badaniach nad stosunkami czesko-ukraińskimi nie były uwzględniane. Stwierdza przy tym, że o ile w dotychczasowej literaturze przedmiotu podkreślano w gramotach ukraińskich przede wszystkim wpływy polskie, trzeba będzie teraz te sądy skorygować na korzyść wpływów czeskich, które w rozwoju gramot odegrały bardzo ważną rolę.

Studium Milana Kudělki o stosunku Lelewela do Schlözera zawiera szereg cennych, udokumentowanych źródłowo uwag polemicznych na marginesie pracy sławisty włoskiego (zajmującego się m. in. problematyką polskiego baroku), Riccarda Picchio pt. *A. L. Schlözers Nestor-Kritik und ihr Einfluss auf die quellen-kritischen Untersuchungen J. Lelewels zur polnischen Geschichte* (Berlin 1956). Pracą Włocha, jak również rzeczową krytyką jego czeskiego oponenta powinni zainteresować się przede wszystkim historycy oraz historycy literatury.

Jaromír Bělič w swym artykule o nieznanym przekładzie na język polski *Křtu svatého Vladimíra*, świetnej wierszowanej satyry Karela Havlíčka Borovského, dostarcza nam ciekawego materiału do badań w zakresie stosunków literackich polsko-czeskich w okresie międzywojennym. Przekład polski, o którym dotychczas nie wiadano, ukazał się w 1923 r. w niewielkiej prowincjonalnej drukarni we Frysztacie. Na jego karcie tytułowej czytamy: „Karel Havlíček-Borovský, *Chrzt sv. Władymira*. Legenda z dziejów Rosji. Z czeskiego przetłumaczył Sylwester Prałacik“. Pod pseudonimem Prałacika krył się znany tłumacz wielu dzieł z języka czeskiego i doskonały znawca literatury czeskiej — Paweł Hulka-Laskowski.

Dobroslava Bergová w krótkim szkicu o Hofmanie, gorącym wielbiciele poezji autora *Pana Tadeusza*, zwraca uwagę na wyjątkową wartość jego monografii o Mickiewiczu, napisanej w 100-lecie urodzin polskiego wieszczka. Bergová zajmuje się także analizą pracy Hofmana na temat stosunku Mickiewicza do socjalizmu. Alois Sivek, autor studium o sławnym śląskim zbójniku Ondrašu z Janovic (Ostrava 1958), w krótkim artykule zamieszcza tu ciekawe uwagi o różnych śląskich wariantach ludowego podania o śpiącym wojsku. Sivek uwzględni polskie opracowania na ten temat. Etnografów polskich zainteresuje z pewnością obszerna, 48 stron licząca, źródłowa praca Antonína Václavíka, dotycząca genezy chust obrzędowych.

Z konieczności pominęłam wiele prac znanych uczonych słowiańskich, jak Josef Kurz, Ján Stanislav, Karel Krejčí, Rudo Brtáň, bułgarski sławista Emil Georgijew, rosyjski komparatysta Piotr Georgijewicz Bogatyriew, Jaroslav Burian, Josip Badalić, Otakar Novák, Andrej Mráz, Eugen Pauliny, Julius Dolanský. Warto poza tym wspomnieć, że książka zawiera artykuły, w których autorzy nawiązują bezpośrednio do tez Wollmana, np. Jerzego Krystýnka *Slovanská idea u Antonína Marka*, Viktora Kudělki *Kollárova koncepcie slovanské vzájemnosti v jazykově literárním obrození Slovinců*, Jaroslava Mandáta *M. D. Čulkov — předchůdce Herderův na Rusi* i Richarda Pražáka *Maďarské obrození a srbská lidová poesie*.

Zbiór został poprzedzony krótkim wstępem Artura Závodskiego, omawiającym działalność naukową profesora Wollmana, zamknięty zaś bibliografią prac naukowych jubilatka za dziesięciolecie 1948—1958, sporządzoną przez Jerzego Krystýnka.

Irena Kwilecka